

UZASADNIENIE

A. K. w dniu 9 września 2015 r. wniosła do tutejszego Sądu pozew przeciwko swemu mężowi M. K. o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny poprzez płacenie do jej rąk kwoty 2.500 miesięcznie poczynając od dnia 01.09.2015 r. z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki.

W uzasadnieniu wskazała, że nie posiada żadnych dochodów, bowiem nie pracowała zaś utrzymanie rodziny zapewniał jej mąż, który był zatrudniony w Spółce (...) w W. jako jej Prezes i zarabiał ponad 20 000 zł miesięcznie. Po zakończeniu tej pracy odebrał wysoką odprawę i pracował w domu dokonując internetowych transakcji na giełdzie. Powyższa działalność zapewniała rodzinie dostatnie życie, zaś zarobki pozwanego były na tyle wysokie, że nie podjął on nowej pracy. Nadto A. K. podała iż pozwany M. K. posiada majątek w postaci lokat bankowych, których wysokości ona nie zna, a także posiada dwa mieszkania w W. oraz działkę rekreacyjną.

W odpowiedzi na wniosek o zabezpieczenie pozwany M. K. w piśmie z dnia 5 października 2015 r. (data wpływu) wskazał, że od 2006 r. utrzymuje się z oszczędności, syn przebywa u niego przez 10 dni w miesiącu, poza synem posiada jeszcze córkę z poprzedniego małżeństwa, na której utrzymanie łoży 700 zł miesięcznie (k:21). Natomiast A. K. posiada oszczędności, zaprzestała pracować w 2007 r., oboje wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe przeznaczając posiadane zasoby finansowe na czynsz, wyżywienie i inne potrzeby rodziny około 3000 zł miesięcznie z oszczędności. Podaje, że jest właścicielem lokalu w W., który wynajmuje i środki uzyskane z najmu w znacznej części przeznaczają na alimenty dla starszej córki, natomiast mieszkanie, które zajmował wspólnie z żoną stanowi jego własność, zostało nabyte na kredyt we frankach, który obecnie spłaca- rata wynosi 1000 zł miesięcznie. Wskazał, że nieruchomość, jaką posiada na M. nie jest działką rekreacyjną, ani budowlaną tylko polem.

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. na czas trwania postępowania zobowiązał pozwanego M. K. do łożenia na rzecz żony A. K. kwoty po 1500 zł miesięcznie tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny płatne do jej rąk do dnia 10- tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 r. pozwany uznał powództwo do kwoty 900 złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje :

A. K. i M. K. zawarli związek małżeński w dniu (...). Pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Mają wspólnego syna : T. K. urodzonego w dniu (...), który ma 8 lat i uczęszcza do III klasy szkoły podstawowej, przebywa w szkole na świetlicy do godz. 16:30. Kiedy strony zamieszkiwały wspólnie na utrzymanie rodziny przeznaczane było około 3.000 złotych miesięcznie. W czerwcu 2015 roku powódka wraz z synem wyprowadziła się i zamieszkała w wynajętym mieszkaniu, na dowód czego przedstawiła umowę najmu okazjonalnego (k.5).

A. K. ma 37 lat, wyższe wykształcenie, od 9 listopada 2015 r. pracuje jako telemarketer, jej zarobki średnio wynoszą 680,50 zł miesięcznie netto (zaświadczenie o zarobkach k:67). Praca ta jest w godzinach 10-18, ale z uwagi na to, że opiekuje się dzieckiem pracuje mniej niż 8 godzin dziennie. Do wskazanej w zaświadczeniu o zarobkach pensji nie otrzymuje żadnych dodatków w postaci premii. Wcześniej pracowała jako telemarketer, kierownik w firmie prywatnej, jako sprzedawca w sklepie oraz odbyła staż w Urzędzie m. st. W.. Oprócz dochodu z zatrudnienia otrzymuje od męża zasądzone 1500 zł tytułem zabezpieczenia na czas trwania postępowania. Podała, że wynajęła mieszkanie za 1550 zł miesięcznie plus rachunki, posiada także we współwłasności z bratem dom w B. pod O.. Jest to jednopiętrowa nieruchomość, w której mieszkają jej rodzice. Obecnie powódka utrzymuje się z tego, co uda jej się zarobić, z tego, co mąż jej przelewa, oszczędności i pomocy ze strony rodziców. Wskazała, że mąż płaci jej 1500 zł, z oszczędności zaś zostało jej 5000 zł, oprócz tego posiada jeszcze około 30 000 zł oszczędności, ale znajdują się one na kontach męża i nie ma do nich dostępu (k:70). Powódka koszty utrzymania dziecka określiła na kwotę ok. 3000 zł wliczając w to koszty wynajmu mieszkania. Podała także, że zamierza rozwiść się z mężem.

M. K. ma 46 lat, wykształcenie wyższe, pracował w banku jako analityk, a w firmie (...) jako specjalista ds. zapasów, analityk, kontroler finansowy, z zarobkami 3000-6000 zł. Następnie był dyrektorem finansowym w (...) Zakładach (...), zarabiał tam 14 400 zł brutto, pracował do 2002 r. Później był członkiem zarządu w spółce (...), gdzie osiągał zarobki w wysokości 23 000 zł, następnie w połowie roku został odwołany i z tego tytułu otrzymał półroczną pensję ok. 86 000 zł, które przeznaczył na życie rodziny. W spółce (...) był zatrudniony do 2006 r. Później nie pracował uzasadniając to tym, że w poprzednim związku pracował zbyt dużo i to było powodem jego rozpadu. Z pierwszego związku ma 24-letnią córkę, która studiuje dziennie, dorabia i na której utrzymanie jak twierdzi płaci miesięcznie 700 zł. Pozwany podniósł, że obecnie jest osobą bezrobotną, nie jest zarejestrowany, ale zamierza się zarejestrować. Szuka jakiegokolwiek pracy na stanowisku kierowniczym, jako analityk finansowy, kontroler. Ponadto posiada działalność inwestycyjną, gdzie można inwestować po 100-200 zł. Ubezpieczenie opłaca żona, a on sam utrzymuje się z resztek oszczędności, których posiada około 14 000 zł. Wskazał, że zapłacił żonie pieniądze za styczeń, ale nie zapłacił rachunków, natomiast nie ma już 30 000 zł, o których mówiła żona, podając, że przelewał żonie te pieniądze. Wcześniej prowadził normalny budżet z żoną. Jego zdaniem A. K. również posiadała sporo oszczędności, nie wie, ile, ale to było kilkadziesiąt tysięcy złotych, które otrzymała od rodziców ze sprzedaży mieszkania. Wskazał, że sam również 2-3 lata temu sprzedał mieszkanie w S. za 130 000 zł. Posiada mieszkanie w W. o pow. 106 m², w którym mieszka, przebywa tam też średnio 3 dni w tygodniu i co drugi weekend od piątku do niedzieli małego syna strona T.. To mieszkanie obciążone jest kredytem we frankach w wysokości 150 000 zł, którego miesięczna rata wynosi 1100 zł. Pozwany podaje, że nie zna wartości tego mieszkania, ocenia, że jego wartość jest nie mniejsza niż 600 000 zł, zamierza je sprzedać, chciałby ze sprzedaży uzyskać kwotę 1 000 000 zł. Do tej pory nie wystawił w/w mieszkania na sprzedaż z uwagi na to, że uznaje to mieszkanie za dom dla swojego syna. Koszt utrzymania zajmowanego przez siebie mieszkania określa na kwotę 1000 zł miesięcznie. Posiada także drugie mieszkanie na ul. (...) na M., które kupił w roku 2003, o powierzchni 50 m², którego wartość ocenia na ok. 300- 350 000 zł. Wynajmuje je za kwotę 1950 zł miesięcznie, sam uiszcza opłaty w wysokości 500 zł. Ponadto jest właścicielem działki na M. kupionej około 20 lat temu, obecnie twierdzi, że nikt tej działki nie kupi, jest to tylko kłopot, nie można tam wybudować domu, albowiem działka znajduje się na obszarze programu Natura 2000. W trakcie przesłuchania pozwany wskazał, że jego zdaniem żona powinna być w stanie utrzymać się samodzielnie pracując. Przed urodzeniem powódka pracowała bowiem jako kierownik w firmie marketingowej.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 i 304 Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo o zaspokojenie potrzeb rodziny należało uwzględnić tak jak w wyroku, a w pozostałym zakresie oddalić.

Zgodnie z art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.

Natomiast zgodnie z art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny powstaje z chwilą zawarcia związku małżeńskiego i trwa do chwili jego ustania lub unieważnienia. Sytuacji tej w zasadzie nie zmienia separacja faktyczna małżonków, bowiem nawet wówczas małżonek żyjący w rozłączeniu ma obowiązek przyczyniać się do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb pozostałych członków rodziny, według zasady równej stopy życiowej. Małżonkowie obowiązani są przy tym do zaspokajania tylko tych potrzeb rodziny, których zaspokojenie jest w danych okolicznościach usprawiedliwione interesem rodziny i poszczególnych jej członków. Przy ocenie z tego punktu widzenia indywidualnych potrzeb

członków rodziny należy brać pod uwagę szczególne okoliczności ich dotyczące, jak: wiek, stan zdrowia, zainteresowania. Żądanie dostarczenia środków utrzymania powinno zatem podlegać ocenie na tle wszystkich okoliczności danego przypadku (vide: pkt I uchwały pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. III CZP 91/86 OSNCP 1988/4 poz. 42)-wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 22.11.2013 r. II Ca 899/13, LEX nr 1715553.

Należy podkreślić, że powołany art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego statuuje obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny przez każdego z małżonków stosownie do jego możliwości. Zakres obowiązku wyznaczają zatem siły tj. możliwości wypełnienia obowiązku wynikające ze stanu fizycznego i psychicznego każdego z małżonków oraz możliwości zarobkowe i majątkowe każdego z nich. Dla określenia zakresu tego obowiązku właściwa jest reguła równej stopy życiowej poszczególnych członków rodziny. Nie oznacza ona jednak, że podział dochodu ma być jednakowy dla wszystkich -LEX nr 1715553.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że to pozwany M. K. ma większe możliwości zarobkowe niż jego żona, albowiem przez wiele lat pracował otrzymując wysokie dochody, obecnie posiada oszczędności, ma doświadczenie zawodowe i jest dyspozycyjny, nic nie stoi na przeszkodzie aby ponownie podjął pracę. Nadto M. K. posiada dwa mieszkania, których łączna wartość, w ocenie Sądu wynosi 1 000 000 zł, działkę, osiąga zyski z wynajmu mieszkania w którym nie mieszka. Na swoje potrzeby pozwany nie musi korzystać ze stumetrowego mieszkania, może je z powodzeniem sprzedać i zamieszkać w drugim swoim mniejszym mieszkaniu. Uzyskane z takiej sprzedaży środki pozwoliły na długi czas zaspokajać potrzeby rodziny na dobrym poziomie, co czasu aż strony znalazłby odpowiednią i satysfakcjonującą je pracę zarobkową. Dopóki M. K. i A. K. pozostają w związku małżeńskim, obowiązkiem obu stron jest zaspokajanie potrzeb rodziny. Powódka ma prawo do tego, aby mąż jej pomagał, wspierał, zaspokajał potrzeby jej i ich małoletniego syna. Sąd, zasądzając kwotę 1800 zł miesięcznie, w tym 800 zł na dziecko stron- T. K. wziął pod uwagę fakt, iż powódka dużą część czasu poświęca na sprawowanie nad małoletnim osobistej opieki, nadto ma mniejsze możliwości majątkowe i zarobkowe. Na żonę A. K. zasądził zaś od pozwanego kwotę 1000 zł, która ma na celu zapewnienie jej możliwości uiszczania opłat za mieszkanie oraz zaspokojenie jej własnych potrzeb. W pozostałym zakresie powództwo A. K. zostało oddalone. Pozwany który ma znaczne możliwości majątkowe i zarobkowe winien nadal ponosić koszty utrzymania żony i dziecka, bowiem strony nadal są rodziną i obowiązane są dbać o zaspokojenie swoich potrzeb.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji. Kwota 1.800 złotych miesięcznie została zasądzona od 01.01.2016r. bowiem w ocenie Sądu za okres wcześniejszy potrzeby rodziny zostały zaspokojone na podstawie postanowienia zabezpieczającego, które pozwany realizował do końca grudnia 2015r.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd uwzględnił powództwo do wysokości 1800 zł miesięcznie, pobrał więc od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1080 złotych (1800 x 12 x 5%), co stanowi 5% zasądzanego roszczenia ustalonego w oparciu o art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt.1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w pkt 1 nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.